KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Lutego.— Rok 1850. Niedziela. **№ 32.** Dziś, Śgo Błażeja Biskupa. Jutro, Śtej Weroniki P.

Wczoraj, jako w uroczystość Oczyszczenia N. MARJI P., święcone były po wszystkich Kościołach *świece Gromniczne*, a pobożni mieszkańcy, zaopatrzywszy się w takowe, unosili je do domów, dla zachowania i użytku według dawnego zwyczaju w rozlicznych złych przygodach, lub też w chwilach skonu. Podobnego rodzaju pamiątki, chronią się po wielu domach, w liczbie najszanowniejszych zabytków, i nieraz może ta sama *gromnica* oświeca blade lica konających wnuków, jak niegdyś oświecała poorane twarze ich *pradziadów* lub *prababek*.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów*, Amatorowie i Artyści, wykonali w czasie Nabożeństwa, po raz pierwszy dzieła religijne, nową Mszę in B., przez Roberta *Fiehrera*, nadesłane z Pragi (z Czech); oraz Ofertorium Karola *Müllera*.

W Wydziale Kom: R. P. i Skarbu, mianowani zostali: Kontroler Wydziału Kontroli przy Kom: R. P. i Skarbu, Roman *Laskowski*, p. o. Nadleśniczego Leśnictwa Zakroczym; Podleśny biurowy Leśnictwa Nowogród, Fran: *Smarkiewicz*, p. o. Podleśnego w Leśnictwie Gryszka-buda w Guber: Augustows:; Praktykant Leśnictwa Wyszków, Józef *Skowroński*, p. o. Podleśnego biurowego Leśnictwa Nowogród; Podleśny biurowy Leśnictwa Suwałki, Alfred *Kuczborski*, p. o. Podleśnego w Leśnictwie Rajgród; Podleśny w Leśnictwie Małogoszcz, Emil: *Jopkiewicz*, p. o. Podleśnego w Leśnictwie Kielce; Podleśny biurowy Leśnictwa Piotrków, Tom: *Wrzosek*, p. o. Podleśnego w Leśnictwie Małogoszcz; Praktykant Leśnictwa Koło, Korneli *Szwejkowski*, p. o. Podleśnego biurowego Leśnictwa Piotrków; Podleśny w Leśnictwie Chlewiska, Adam *Mączyński*, p. o. Podleśnego w Leśnictwie Szydłowiec; Podleśny w Leśnictwie Koło, Alex: *Topper*, p. o. Podleśnego w Leśnictwie Chlewiska; Podleśny biurowy w Leśnictwie Michniów, Jul: *Fiorentini*, p. o. Podleśnego Straży Kolo; Praktykant Leśnictwa Lublin, Edward *Zienkowicz*, p. o. Podleśnego biurowego w Leśnictwie Michniów; Kancelista Kassy Gub: Augustows:, Stan: *Dzimiński*, p. o. Dziennikarza-Archiwisty tejże Kassy; Referent Sekcji Skarbowej w Rządzie Gub: Lubels:, Kacper *Topolski*, p. o. Naczelnika; Rachmistrz kl: 1szej, Marcin *Rojkiewicz*, p. o. Referenta 2go w tejże Sekcji; Adjunkt przy Kontrolerze Kass i Rachunkowości w Rządzie Guber: Lubels:, Józef *Gutman*, p. o. Rachmistrza 2go Sekcji Skarbowej w tymże Rządzie Gub:; Dziennikarz 2gi Wydziału Skarbowego, Fran: *Zienkowicz*, p. obo. Adjunkta przy Kontrolerze Kass i Rachankowości; były Assystent Kassy Okręgu Wschodniego Górnictwa, Ign: *Egierski*, p. o. Dziennikarza 2go Wydziału Skarbo: w tymże Rządzie Gub:, i Kancelista Urzędu Konsum: M. Warszawy, Konst: *Cichocki*, p. o. Adjunkta tegoż Urzędu.— Przeniesieni zostali na własne żądanie: Dozorca Kontrolny przy Urzędzie Konsumc: M. Warszawy, Jan *Klein*, na p. o. Expedytora Rogatek Warszawskich, i Expedytor Rogatek Warszawskich, Miko: *Głogowski*, na p. o. Dozorcy Kontrolnego przy Urzędzie Konsumc: M. Warszawy.— W Towarzystwie Kredyto: Ziems:, mianowany został, Archiwista akt dawnych, Maxymiljan *Tchorzewski*, peł. obo. Pisarza Dyrekcji Szczegółowej w Siedlcach.

JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, z mocy przepisów w d. 25 Czerw: (7 Lip:) 1836 r., przez N. PANA zatwierdzonych, udzielić raczył niżej wymienionym niższym stopniom z b. wojska Polskiego pochodzącym, tudzież ich wdowom i sierotom pensje i wsparcia dożywotnie, a mianowicie, *Pensje: Zostającym obecnie w Komendach inwalidnych 10go Okręgu Straży wewnętrznej, z Weteranów Polskich uformowanych*: Podoficerom: Karolowi *Życzyńskiemu* rs. 75; Mikołajowi *Rybińskiemu* rs. 56 k. 25.— *Wdowom i sierotom*: Annie *Jarockiej* Wdowie po podoficerze, rs. 37 k. 50; Konstancji *Zielińskiej* Wdowie po podoficerze, rs. 37 k. 50; Anastazji *Kasków* Wdowie po podoficerze, rs. 18 k. 75; Ludwice *Fibich* Wdowie po podoficerze, rs. 37 k. 50.— *Wsparcie dożywotnie*: Konstancji-Anastazji *Fabowskiej* Wdowie po trębaczu korpusu Żandarmów b. wojska Polskiego, rs. 30.— Jenerał-Lejt: *Okunew*.

Rządy Gubernjalne: *Warszawski*, *Płocki* i *Augustowski*, upoważnione zostały do zaspokojenia należytości, przypadającej Obywatelom za dostawę koni pod przejazdy N. PANA, nastąpione traktami: od *Łowicza* do *Kalisza* i napowrót, w miesiącu Czerwcu 1849 r. od *Warszawy* do *Nowogieorgiewska* i na powrót, tudzież od *Warszawy* do *Kowna*, i od *Wejwer* do *Warszawy* w miesiącu Lipcu t. r. Po odbiór przeto swej należytości interesenci do Kass właściwych Powiatów zgłosić się mogą.

Wczoraj JOO. Xięztwo Jchmość Namiestnikostwo, dawali w mniejszym apartamencie Zamkowym, świetny wieczór. Znakomite Osoby i liczne grono młodzieży, znajdowali się na tej zabawie, ożywionej tańcami do późna trwającemi.

JW. Bartł: Domi: Jakób Armand *de Castelbajac* (Kastelbażak), Jenerał Dywizji wojsk francuzkich, Minister pełnomocny Francuzki przy Dworze Rossyjskim, udający się do *Petersburga*, onegdaj wieczorem przybył do *Warszawy* z *Paryża*. Jenerał *Castelbajac*, był dawniej Dowódzcą 11stej Dywizji wojskowej w *Bordeaux*, obejmującej departamenta *Gironde*, *Charente* i *Charente niższej*, *Dordogne* i *Lot et Garonne*. Małżonką tego dyplomatyka jest JW. Zofja *de la Rochefoucauld*, córka Xięcia *de la Rochefoucauld*, a siostra Xięcia *de Liancourt*, i Hr. Hippolita *de la Rochefoucauld* b. Ministra pełnomocnego francuz: przy dworze Toskańskim. Jenerał *Castelbajac*, jest Wielkim Urzędnikiem *Legji honorowej* i Kawalerem Śgo Ludwika. Jenerał *Castelbajac*, przybył wraz z Małżonką. Towarzyszą Mu: PP. Melchjor Hr: *de Vogüé* i *Fleuriau*, Sekretarze Ambassady, oraz P. Karol *de Verdy* Kapitan wojsk francuzkich. Mieszkają w hotelu *Angielskim*.

JW. Hr: *Zichy*, Radca Tajny Austrjacki, powrócił z *Grodna* do *Warszawy*.

Józef *Celiński*, Podpułkownik b. Wojsk Polskich, b. Dyrektor Szpitala Głównego Wojskowego w Ujazdo-

wie, Kawaler Krzyża Wojskowego Kawalerskiego, Legji Honorowej i Znaku nieskazitelnej Służby, Emeryt, w wieku lat 78, wczoraj życie zakończył. Pozostała Żona i Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Ignacy *Kuźmiński*, Dozorca Budowl wojskowych, Członek Archi-Konfraternji Literackiej, zmarł onegdaj. Exportacja zwłok jego odbędzie się dziś o godzinie 4tej z Kaplicy przy Kościele Śgo Jana, na smętarz Powązkowski.

Gdy obecnie w *Wiedniu* zadziwia wszystkich utalentowany Kaligraf P. *Morsauer*, który z wypisania całej ustawy, ułożył nadzwyczajnego podobieństwa portret dzisiejszego Cesarza; u nas w *Warszawie* oddawna już i podobnie utalentowany Kaligraf, wypisał w podobnym sposobie historję Rossyjską, wyobrażając Portret N. CESARZA i KRÓLA.

Na wyborach na starszych zgromadzenia rzeźników, obrany został Podstarszym P. Jan *Samlicki*.

Jutro Ostatnia *Kwadra* o godz: 2 min: 42 z rana i znowu ta sama śpiewka *kalendarska* jak dotąd, to jest *śnieg* z wiatrem, a następnie wilgotne powietrze. Jeszcze kilka *Lunacji* z podobnemi wyskokami, a nie długo wyjdziemy, jak zakonnicy z tyle sławnego klasztoru Śgo Bernarda (w Alpach), którzy tak dalece zasypani zostali w tym roku *śniegiem*, na wysokość 45 metrów, iż dla ułatwienia kommunikacji, zmuszeni są przekopywać sobie formalne pod śniegiem *tunele*.

Tygodnika Lekarskiego pod główną redakcją Dra *Natansona*, Nr 1szy i 2gi na r. b. wydane zostały. Obejmują artykuły: PP. *Kryszki*, *Nagrodzkiego*, *Wojnarowskiego*, i przekład z *Hufelanda*, o obowiązkach Lekarza, przez *Chodakowskiego*.

Dziś kiedy suknie złotem i srebrem przerabiane, wracają w modę, kiedy moda wymaga tyle złotych koronek, ważnym staje się wynalazek Dra *Kröning* w *Stolberg* (w Hartzu). Uczony ten Lekarz odkrył sposób pozłacania i posrebrzania jedwabiu sposobem chemicznym, tak, że wyroby tym sposobem traktowane, w niczem od nici złotych i srebrnych nieróżnią się, a jeszcze posiadają własność większej giętkości. Proceder P. *Kröning*, jest dotąd sekretem; próbki jednak okazywane w *Berlinie*, uznane zostały za zupełnie odpowiednie celowi swojemu.

Wzmianka przez W. *Mackiewicza*, Lekarza M. Warszawy, o usznikach pochodzących z Zakładu P. *Pik*, w Nrze 18m Gazety Warszawskiej zamieszczona, wprowadziła mnie na drogę doświadczenia onych skuteczności. Po dniach kilku korzyści z zaleconego wskazania, ułatwiającego mi przystęp głosu, przy słuchu od lat kilku znacznie przytępionym, składam przynależne ztąd W. *Mackiewiczowi* dziękczynienia.— Józef *Brodzki*.

Wygrane w loteryjkę przez małego S. B. rs. 10, złożono w Redakcji *Kurjera* dla T. W. D., z przeznaczeniem na drzewo dla ubogich.— Złożono w tejże Redakcji od K. rs. 1 dla ubogich pod opieką Tow: Warsz: Dobroczynności zostających.—Złożono oraz od M. Ż. rs. 1 dla Kaleki w domu W. Kar: *Moycho* (dawniej Elerta).

Jan *Sapieha*, W. Kanclerz Litewski często mawiał, »iż *pięć* jest rzeczy, które się każdemu podobają człeku, to jest: suche *drwa* do palenia, *koń* doświadczony do wierzchu, stare *wino* do picia, dawni *przyjaciele* do biesiady, i stare *książki* do czytania." Że P. Kanclerz miał wielką rację, ani słowa przeciwko temu nie powiemy, ale że można było do tej kwint-essencji, dodać i szóstą, to jest *gładką jazdę*, to także jest prawdą. Gdyby więc zima teraźniejsza, nie była nieco przesadziła w *śniegu*, byłaby bezwątpienia sprawiła nam i tę *szóstą* rozkosz, ale że co tylko nadto, to niezdrowo, to też i z tych mass śniegowych, a ciągle miotanych wichrem, miasto posuwistej i gładkiej jazdy, potworzyły się jakieś przekopy i bruzdy, a na ulicach potworzyły się jakby zagony. Tak samo było i dnia wczorajszego, nieustający wicher szturmował noc całą do wszystkich drzwi i okien, a *śnieg* z rana pruszył, jakby go od dawna u nas niewidziano.

Wczorajszy *Bal* (w Nowej Resursie) na korzyść Domu Starców Parafji *Ewangelickiej*, był nader liczny i ożywiony.

W d. 9 b. m. (w Sobotę), danym będzie w Resursie Kupieckiej: *Wieczór tańcujący* z wieczerzą wspólną. Bilety wydawane będą d. 7go i 8go b. m. od god: 4ej do 7ej wieczorem; przyczem każdy z Członków życzący sobie należeć do wieczerzy, zażądać winien osobnych biletów, oddzielnie na ten cel wydawać się mających. W Sobotę zaś (9go), bilety na samą tylko zabawę wydawane będą od godz: 11tej przed południem do 5tej po południu, i w ten dzień ostatni, dla koniecznych a ważnych przyrządzeń, bilety na wieczerzę wydawane już nie będą.

Są i u nas wprawdzie Amatorowie, co od Kwietnia do Października zwiedzają *Wisłę*, ależ w *Rouen* (we Francji), jeden z miejscowych pływaków lepiej się popisał, albowiem zrobił w tych dniach nader znaczny zakład, iż przepłynie po dwakroć *Sekwanę*, i.... wygrał. Nie trzeba zapominać, że i we *Francji* o tej porze znaczne panują mrozy.

Ponieważ *china*, tak skuteczna w zimnicach (febrach) stawała się coraz *rzadszą*, a tymczasem, *zimnice*, coraz *gęstszemi*; przeto Towarzystwo Narodowe Lekarskie w *Bordeaux*, podało do konkursu zadanie: *Czy można chinę zastąpić skutecznie inną substancją, i jaką mianowicie?* Nagroda, medal złoty znacznej wartości, przyznaną już została P. *Bertulus*, Doktorowi Medycyny. Dzienniki donosząc o tym ważnym dla sztuki lekarskiej wynalazku, nie wymieniają nowego surrogatu *chiny*.

Druków dla Kolektorów na *Książki kantorowe*, dostać można w drukarni Józefa *Tomaszewskiego* przy ulicy *Bielańskiej* pod Nr 600.

W ciągu 1849 r., wysłano za granicę przez port *Odeski* różnych produktów za rs. 19,177,626, a przywieziono towarów z zagranicy na 10,373,360; ogółem było obrotu na rs. 29,550,986. Głównym artykułem wywozowym było zboże, którego wysłano 1,642,139½ czetwerti, za summę rs. 13,168,937, a mianowicie: pszenicy 1,565,277¾ czertwerti, na rs. 12,548,534; innych gatunków zboża w ziarnie, 46,253½ czetwerti, za rs. 305,994; i mąki 30,608½ czetwerti, za rs. 314,409. Chociaż wywóz *pszenicy* mniejszym był od poprzednich lat czterech, z przyczyny zamieszek w zachodniej części *Europy*, i małych cen na zboże we *Francji* i *Anglji*, których magazyny były napełnione; jednakże ilość wywozu zboża w r. 1849, przewyższa wywozy jakie były do r. 1845. Wywóz zaś lnianego *siemienia* i *łoju* w r. 1849 był mniejszym jak w r. 1848. Handel *wełną*, który od r. 1844 znacznie był upadł, w roku przeszłym widocznie był ożywiony, z przyczyny niedostatku wełny w *Belgji* i *Niemczech*, jako też otworzenia na nowo niektórych fabryk. Wywieziono wełny *hiszpańskiej* 178,570½, i prostej 56,898 pudów; ogółem na summę 4,060,519 rs. Z d. 1/13 Stycz: 1850 r., zostało w składach *Odessy*: pszenicy ozimej 375,000 czetwerti, pszenicy arnauty 25,000 czetw:, żyta 18,000 czet:, jęczmienia 5000 czetw:, owsa 20,000 czet:, siemienia lnianego z jesiennych przywozów 30,000 czetwerti.

Kurs onegdajszy: Za Imperjały Rossyjskie, żądają rs. 5 k. 20½ (zł. 34 gr. 21), Listy zast: nowe, za 100 zł. dają rs. 14 k. 90 (zł. 99 gr. 10); wartość kup: k. 6½.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 2 k. 34, pszenicy rs. 3 k. 92½, jęczmienia rs. 2 k. 22, owsa rs. 1 k. 80, siana furę jedno-konną od rs. 3 k. 37½, do rs. 4 k. 50, siana furę parokonną od rs. 4 k. 80 do rs. 7 k. 30, słomy furę od rs. 1 k. 50 do rs. 2 k. 25, kartofli korzec rs. 1 k. 11½, okowity garniec kop. 83, szumówki garniec kop. 49.

Dziś, kiedy z chlubą wspomnieliśmy o tylu ozdobnych wydaniach typograficznych z pod tłoczni *Warszawskich* Officyn wyszłych, nie licząc w to i dawniejszych jak *Album Warszawskie* K. W. Wójcickiego i *Album malownicze*, które pod żadnym względem nieustępują w niczem i zagranicznym wydaniom, godzi się choć pobieżnie wspomnieć o pierwiastkach sztuki drukarskiej w *Polsce*. O ile nam wiadomo, pierwsze słowa rodzinne, w kraju tutejszym w ramy druku objęte, znajdują się wśród innych textów łacińskich, w *Statucie Łaskiego*, wyszłym w Krakowie, w Drukarni Jana *Hallera*, r. 1506; słowa te są powtórzeniem pieśni Śgo Wojciecha:

> Bogarodzijcza dziewijcza Bogiem slawiona Maria
> U thwego Szijna gospodzijna mathko szwolona Maria
> Zijszczij nam spuszcij nam Kyrjeloyzon.

W r. 1514, w łacińskiej *Agendzie*, wyszłej także u *Hallera*, natrafiamy między innemi na też same słowa, które po tylu wiekach, dziś jeszcze młodzi małżonkowie u stóp Ołtarza powtarzają:

> Tako mij Bog pomosch Panna Maria y wschithczi Szwyączyij.....

W udzielonych nam łaskawie notatach rękopismowych, z niesłychaną starannością i trudem przez Profesora A. W. *Maciejowskiego* od lat 28 zbieranych, znajdujemy opisanie *Kalendarza*, całkiem już prawie w *polskim* języku drukowanego z r. 1516, w którym Autor pierwszą kwadrę xieżycową odnośnie do Nowiu, nazywa »*Czwyercz Jegosz.*" Pomimo to wszakże, w dzisiejszem stanowisku poszukiwań odnoszących się do pierwiastków typograficznych w *Polsce*, za pierwszą właściwie książkę całkowicie w ojczystym języku drukowaną, uważać należy; *Rozmowę Salomona z chłopem Marcholtem*, u Hieronima *Wietora* r. 1521 wyszłą, a przez Jana z *Koszyczek* Bakałarza wydaną; zaś drugą zaraz po niej z r. 1522, jest *Żywot Pana Jezusów*, także u Wietora, przez Baltazara *Opecia* Mistrza Akademji Krakowskiej opisany, a którego styl tak jest wdzięczny, tak pełen namaszczenia, że nam Czytelnicy za złe nie wezmą, jeśli kilka słów z onegoż przytoczemy:

> Tak że gdy był wieczór, possedł (JEZUS) za sie do Betaniey z swymi zwolenniki...... Matuchna jego mila w ten czas się bardzo smęcila, iż tak dlugo iey mily Syn nie przyssedł z Jeruzalem miasta.... A dla tego widząc Jezus mily smętek swojej Matki, posłał naprzód Jana z Piotrem do niey, aby się nie smęcila, powiedając Jey iż ci już idzie Syn Twoy Matuchno blogoslawiona.

Przy tej także sposobności wspomnieć nie zawadzi, że pierwszemi nótami muzycznemi drukowanemi u Łazarza *Andrysowica* r. 1523, zdają się być *Psalmy Dawida*, staraniem Bernata *Wapowskiego*, współucznia Mik: Kopernika wydane, poczem w r. 1532 wyszła u tegoż *Łazarza*: Modlitwa *gdy Dzyatki spać idą*, z drzeworytem wyobrażającym rodziców, którzy w izbie siedzą i dwoje klęczących dzieci pacierza uczą; modlitwa zaś ta, równie na cztery głosy ułożona, tak się zaczyna:

> Już sye myerska, nadchodzi noc,
> Poprośmy Boga o pomoc......

W końcu nadmienić nam należy, iż pierwszą dotąd znaną drukarnię w Warszawie, według Jerzego Sam: *Bandtkiego*, założył r. 1578—1580, Mikołaj *Szarfenberger*; pierwszą zaś książką polską w Officynie jego drukowaną, były *trzy pieśni* Jana *Kochanowskiego*, ojca Poetów Polskich.

Fraki sukienne, jak je dziś mężczyzni noszą, są wynalazkiem angielskim. Przyznać trzeba, że nie było nad czem *glowy sobie smażyć;* istotnie ubranie to nie jest ani kształtne, ani ozdobne, ani wygodne. Frak ciemny sukienny istnieje zaledwo od lat kilkudziesięciu. Zastąpił on we *Francji*, suknie jedwabne, axamitne i brokatelowe, plumaże i pióra u kapeluszy, wstążki i koron-

ki. Z *Francji* rozszedł się po *Europie*. Jednocześnie, trzewik ustąpił miejsca butowi, pończocha skarpetce, kamizele długie, dziwnej krótkości kamizelkom; spodnie pantalonom. Dziś nawet frak niknie przed tużurkiem, tużurek przed negliżowym paltotem. Z kąd nazwa paltotu niewiadomo, czy z greckiego *paltos*, czy z hiszpańskiego *paltoque*, czy też z bretońskiego *paltoket*. Bądź co bądź, *paltot* zdaje się już być ostatniem słowem anti-elegancji mężczyzn. Trudno będzie bowiem coś mniej kształtnego wymyśleć, chociaż niezaprzeczenie arcy-wygodnego.

Onegdaj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Dwaj Bracia*, Wszyscy; a oddzielnie Panna *Skrodzka*, i Pan *Żołkowski* 2-kroć. — Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Melo-Dramie *Tułacz*, Pani *Komorowska* 2-kroć, Pan *Chomanowski* 3-kroć, oraz Pan *Karasiński*.

W. Borys *Halpert* Członek Dyrekcji Rządowej Teatrów, powrócił onegdaj do *Warszawy* z zagranicy.

Artyści Malarze *Lwowscy*, zamierzyli urządzić na wiosnę wystawę sztuk pięknych.— Kosztem Xżny Heleny *Ponińskiej*, odnowiony został z wielką starannością i znacznym nakładem, Kościół w *Białogórze*.

Od 5go z. m. zaczęło wychodzić we *Lwowie* nowe pismo perjodyczne pod tytułem: *Tygodnik Lwowski*, literaturze poświęcone. Redaktorem tego pisma jest P. Karol *Widmann*, a wydawcą Księgarz Karol *Wild*.

Wczoraj otrzymaliśmy dzienniki *Szląskie* z dwóch dni; *Berlińskie* zaś nie nadeszły. Ostatnie wiadomości z *Paryża* dochodzą do 25go Stycznia; zalegają zatem jeszcze z dni dwóch.

Z Petersburga. — Na zasadzie rozkazu N. PANA, Instytut *Alexandryński* Sierot w *Moskwie*, zamieniony został na Korpus *Alexandryński* Kadetów Sierot.

Moskwa.— J. C. W. W. Xżę Cesarzewicz Następca Tronu, z powodu szczęśliwego urodzenia J. C. W. W. Xięcia Alexego Alexandrowicza, przesłać raczył na ręce Jenerała-Adjutanta Hr: *Zakrewskiego*, Wojennego Jenerała Gubernatora Moskiewskiego, summę rs. 3000, na wsparcie uboższych mieszkańców *Moskwy*.

Ameryka. — Na uczynione wezwanie do starozakonnych, aby osiadali w *Kalifornji*, 30tu wyznawców religji *Mojżesza*, przybyło już do kraju *złota*.— W ciągu r. z. sprzedano w *Stanach Zjedn:* 400,000 tuzinów rękawiczek skórzanych francuzkich, w przecięciu po 42 zł. za tuzin. — Wina francuzkie ordynaryjne dobrze sprzedają się w *Stanach Zjedno:*, ale na przedniejsze i droższe nie ma amatorów. (Widać że *Amerykanie* nie znają się na winie).

Anglja.— Wiadomości z *Kap* donoszą, że kwestja deportowanych jeszcze załatwioną nie została, i stoi na dawnym punkcie.— Pan *Cobden* ciągle odbywa posiedzenia stronników wolnego handlu. — Podług listów z *Kadyxu*, znalazło się dwóch francuzów, dla pocieszenia Loli *Montez*, po ucieczce męża. Poczciwy *Heald* wyznaczył jej pensję.— W *Killarney* w nocy z d. 14go na 15ty z. m. spłonął Szpital. Z 162 chorych, 15tu brakło. Ale nie na tym okropnym wypadku był koniec nieszczęścia. Od iskier gorejącego szpitala, zajął się nagle budynek przyległy, zwany browarem, gdzie mieszkały kobiety i dziewczęta dozorujące szpital. Nie można było z początku otworzyć tego gmachu; wszakże gdy już czyniono ku temu przygotowania, zawaliły się sufity, i 29 niewiast zabitych zostało. — Staraniem Xiędza *North*, Pasterza katolickiego, wzniesiony został przy szpitalu ubogich w *Greenwich*, liczącym przeszło 500 pensjonarzy wyznania Rzymsko-Katolickiego, piękny Kościół w stylu XIVgo wieku, pod wezwaniem N. MARJI *Gwiazdy morza*. W spisie ofiar na ten przybytek Pański, obok 1000 fun: szt:, znajdują się szelingi i pensy, składane przez ubogich.

Austrja. *Wiedeń 26go Stycz:*.— Krąży tu wieść o projekcie rozdziału W. Xięztwa *Badeńskiego*, pomiędzy *Austrję*, *Bawarję* i *Wirtemberg*. *Austrja* głównie popierać ma ten projekt, zyskałaby bowiem przez to, stanowisko strategiczne nad *Renem*.— Przybył tu z *Czech* Arcy-Xiążę *Albert*.— *Dunaj* pokryty jest krą, która zagraża mostom.— Zabroniono tu tłomaczenia nowego romansu Pana *Sue*, jako zawierającego dążenia komunistyczne. — Utworzyło się tu osobne biuro do najmowania tancerzy karnawałowych: tancerz w zupełnem ubraniu balowem, kosztuje na wieczór 5 złr:; obowiązany jest mieć bródkę hiszpańską i faworyty. Wiadomość tę o podobnej wykwintności obyczajów *Wiednia*, czerpiemy z bardzo wiarogodnego dziennika.— Ostatnia herbata tańcująca u Arcy-Xiężny *Zofji*, była nader świetna; Cesarz przywdział mundur Pułkownika 1go pułku piechoty, otworzył bal z Hrabiną *Bellegarde*, tańczył następnie z Xiężną Sarą *Esterhazy*, Hrabinami *Ugarte*, *Dietrichstein*, *Batthyany* i t. d. Obecnemi byli także bracia Cesarza. — Władza wojskowa rozkazała oddalić się z *Pesztu* wszystkim nie mogącym dokładnie usprawiedliwić przyczyn swego pobytu, tak cudzoziemcom jak austrjakom. — Xiążę *Windischgrätz* został tu powołanym z *Pragi*.— Z 108 artylerzystów, wysłanych z *Preszburga* do *Parendorf*, zginęło w śniegach 68, wróciło tylko 40, i ci w najsmutniejszym stanie. — Hrabia *Radecki* zbiera korpus obserwacyjny na granicy *Piemontu*, by na każde zawołanie Króla *Sardyńskiego*, mógł wkroczyć natychmiast do *Sardynji*.— Deputacja wielbicieli Xięcia *Windischgrätz*, złożyła temuż w *Pradze*, dokąd przybył z trzema synami, wieniec srebrny laurowy i adres dziękczynny. — Konskrypcja w *Pradze* jeszcze się nie rozpoczęła; tameczna rada miejska jest w zupełnej niezgodzie z namiestnikiem i gubernjum. — Korpus obserwacyjny na granicy *Saskiej* ciągle powiększają.— Wojewoda *Serbski* Jenerał *Mayerhofer*, rozkazał wszystkim członkom b. rządu narodowego *Serbskiego*, opuścić *Serbję* w ciągu

24 godzin; w rządzie tym prezydował kiedyś Patryarcha *Rajaczyc.*—*Żona Kossutha* przybyła z *Austrji* do *Belgradu*, zkąd ma się udać do męża swego do *Szumli.* — Piszą z *Wrocławia* 28go Stycznia, iż ostatnia poczta *Wiedeńska* nie nadeszła.

Francja. *Paryż 24go Stycz:.* — Dziś po południu odbyto radę gabinetową w *Elysée*, i zajmowano się rozbiorem depeszy z *Rzymu* i z *Turynu.*— Dziennik *Constitutionnel* donosi, że w tych dniach zawartą zostanie pożyczka Papiezka, której się podjął P. *Rotszyld;* z tego wnioskują, że Ojciec Sty rychło do *Rzymu* powróci, ponieważ będzie mógł zreorganizować swą armję.— Kontr-Admirał *Dubordieu*, został mianowany komandorem legji honorowej; dowodzić on będzie wyprawą do *La Plata*, która niezawodnie nastąpi. — Z aresztowanych kiedyś przy ulicy *Rumfort* 46 *legitymistów*, 15 zostaje w więzieniu, i ci oddani będą pod wyrok sądu przysięgłych, za należenie do stowarzyszenia tajnego prawem nieupoważnionego.— Rząd postanowił wszystkim wychodzcom zagranicznym cofnąć wsparcie jakie ci otrzymywali za *Ludwika Filipa.*— Prezydent postanowił zwinąć utrzymywany z jego kasy prywatnej tygodniowy organ *Napoléon* ponieważ PP. *Thiers*, *Molé*, *Broglie*, *Berryer* tego żądali, a P. Lud: N. *Bonaparte* chce się zupełnie pogodzić z większością.— Izba dziś i wczoraj zajmowała się jeszcze prawem o deportacji; całe prawo przyjęto większością 416 przeciw 203 głosom według redakcji kommisji, która projekt rządowy jeszcze zaostrzyła na szkodę deportowanych.— Wieści o wybuchnięciu w *Lisbonie* spisku *rewolucyjno-miguelistowskiego*, pokazały się bezzasadnemi; wiadomości z *Lisbony* dochodzą do 12 b. m., spokojność najzupełniejsza panowała w tem mieście. — Rząd *brazylijski* postanowił wypowiedzieć wojnę *Rozasowi;* otrzymane przez *Hawr* wiadomości, donoszą, że korpus *brazylijski* z 3000 ludzi zbliżył się do granicy.

Paryż 25go Stycz:. — Wybory dodatkowe z powodu procesu *wersalskiego*, mają nastąpić w *Paryżu* 10 a w departamentach 17go Marca. — Sąd przysięgłych uwolnił dziś od zarzutu dziennik *Presse.* — O wyprawie do *La Plata*, ciągle sprzeczne wieści krążą. — Listy i dzienniki z *Włoch* nie obejmują nic zajmującego; ciągle taż sama niepewność o powrocie Papieża; z *Portici* jednak piszą, że Ojciec Sty wrócić myśli około 22 lub 25go Stycznia do *Rzymu.* — Kommisja rozbierająca projekt do prawa o nałożeniu podatku na psów, oświadczyła się za tym podatkiem.— Moneta brzęcząca coraz więcej zbiera się w piwnicach banku; dowodzi to nieufności w stanie handlowym; w tej chwili gotówka ta wynosi 450 miljonów fr. (720 miljonów złp.

Niemcy. — Król *Pruski* mianował X. Barona *Dippenbrok*, Xięcia-Biskupa *Wrocławskiego*, Kawalerem orderu *Orła Czerwonego* 1ej klassy. — Wkrótce po świętach *Wielkanocnych*, ma odbyć się w *Dreznie*, ślub Xiężniczki Elżbiety *Saskiej*, córki Xcia *Jana*, z Xciem *Genueńskim*, bratem Króla *Sardyńskiego.* — Dnia 22 z. m. było w *Frankfurcie n. M.* 20 stopni zimna. — W dniu 23 z. m. Baron *v. Otterstedt*, złożył Senatowi *Frankfurckiemu*, listy Króla *Pruskiego*, zawierzytelniające go w charakterze Rezydenta Pruskiego, w miejsce odwołanego P. *de Balan.* — Urzędowy dziennik *Wirtembergski* potwierdza wiadomość, że dwory z *Monachjum*, *Stutgardu*, *Hanoweru* i *Drezna*, ułożyły ustawę nową dla Niemiec, przeciwną ustawie pruskiej; autorem jej ma być Pan *v. Pforten*, Bawarski Prezes rady Ministrów. — Pierwsza Izba *Saska* jednomyślnością przeciw 4 głosom, zatwierdziła żądanie Izby 2ej, by stan oblężenia *Drezna* zniesiony został. — Z *Szleswiga* donoszą, że tameczni mężowie zaufania nie udają się do *Kopenhagi*, i że układy z *Danją* prowadzone nie będą.

Prussy. — Izba druga pruska na posiedzeniach z 26 Stycznia, po rozprawach 12-godzinnych, zatwierdziła wszystkie propozycje korony, z wyjątkiem: 1°, propozycji o fidei komisach; i 2°, o odpowiedzialności Ministrów. Najważniejsza z propozycji o parostwie pruskiem, przeszła większością dwanaście głosów. — Ogłoszono listy kandydatów z *Berlina* do parlamentu *Erfurckiego*, pomiędzy niemi znajdują się PP. *Radowitz*, *Gagern*, Minister *Manteuffel* i *Camphausen.* Jenerał *Wrangel* nie przyjął kandydatury. — Ogłoszono nazwiska 42 b. deputowanych, którym wytoczony będzie proces o odmówienie podatków w Listopadzie r. 1848. — Koło *Bydgoszczy* wilcy zjedli żołnierza, który jednak wprzód szablą trzech zabił; około 10 wilków go atakowało. — Z nad *Renu* donoszą, iż tam ledwo 10ta, w wielu miejscach ledwo 20ta część wyborców miała udział w wyborach do parlamentu *Erfurckiego.*

Włochy. — Papież w d. 7 z. m. w Królewskim pałacu w *Portici*, odbył konsystorz, na którym mianował 10 Biskupów i Prałatów. — W dniu 12 *lazarony* przeciągali ulicami z *Neapolu* z okrzykami: »Niech żyje Król, precz z ustawą.” W tymże dniu Ojciec Sty z Kardynałami udał się do *Caserta*, dla złożenia życzeń Królowi, z powodu Jego urodzin.— 10,000 Francuzów ma wkrótce opuścić *Rzym;* Jenerał *Baraguay d'Hilliers* nie pozwolił na zajęcie *Rzymu* przez garnizon mięszany francuzko-hiszpański. — Xiądz *Nakar* Arcy-Biskup *Nabk*, na górze *Libanu*, udaje się do *Rzymu*, gdzie oczekiwać będzie przybycia Ojca Śgo. — Xżę *Visconti*, potomek dawnych Xiążąt panujących *Medyolańskich*, umarł w tych dniach w *Genewie*, w wieku lat 47. *Viscontowie* przez dwa wieki do połowy XVgo rządzili w *Medyolanie*, poprzedzając dynastję *Sforcjuszów.* — Wyborcze kolegja *sardyńskie* powołane zostały na dzień 2 Lutego dla odbycia wyborów dodatkowych.

Rozmaitości. — Słynny kompozytor romansów do śpiewu, *Romagnesi*, rozstał się z tym światem.— Smę-

tarz *Père-Lachaise* (w Paryżu), istnieje od lat 45. Obliczono, iż na budowę grobowców, kaplic i pomników tego smętarza, których liczba do 16,000 dochodzi, wyłożono różnemi czasy przeszło 140,000,000 franków; — Ilość *słoniów* w *Afryce*, jest nadzwyczaj wielką. W jednem bowiem tylko mieście *Szeffildzie*, przerabiają corocznie kości słoniowej za 210,000 talarów, aby zaś otrzymać ten materjał do pomienionej wartości; potrzeba ubić rocznie 22,500 słoniów. — W *Mulhauzen* w *Alzacji*, żyje podeszła niewiasta, która była zwykła raz do roku odbywać z tego miasta podróż do *Strasburga*, co jej zabierało kilka dni czasu. W r. z. dała się namówić do pojechania nowo urządzoną koleją żelazną, nie widząc w tym sposobie podróżowania, jak tylko wygodę i taniość. Jakież było jej zadziwienie, gdy po 2ch godzinach jazdy, ujrzała wieżę Katedry *Strasburgskiej*, i wysiadłszy, naocznie przekonała się, iż rzeczywiście przybyła do miasta, do którego za dni kilka dopiero zdążyć zamierzała. Przelękniona, zaprzysięgła, że więcej nigdy nie wsiądzie do tego *piekielnego* powozu. (W r. 1500 potrzebowano 8 dni do odbycia drogi z *Mulhauzen* do *Strasburga;* w 1600, przy lepszem urządzeniu dróg, podróż ta odbywała się w dni 6; w r. 1700, w dni 4; w 1800, w dni 2; dziś odbywa się w 2 *godziny*. — Nowy dowód przywiązania zwierząt do ludzi, podają nam gazety w następującym opisie; Ośmioletni chłopiec pasąc stado bawołów w *Indjach*, został porwany przez *tygrysa*, i unoszony do lasu. Tymczasem, na krzyk jego, dwa bawoły oddzielają się ze stada, i puszczają się w pogoń za unoszącym ofiarę zwierzem. Niebawem rozpoczął się bój, który się skończył ucieczką *tygrysa*. Co się tyczy chłopca, ten pomimo silnych ran, pozostał jednakże przy życiu. Przywiązanie tych zwierząt do swoich pastuszków, łatwo się da wytłómaczyć tamtejszemi zwyczajami. Wszyscy bowiem chłopcy tego rodzaju, pasąc powierzone im stado, nie rozłączają się z niem na chwilę, i otaczając je nadzwyczajną starannością, prawie całe życie swoje przepędzają po większej części na grzbiecie tychże *bawołów*. — Dwóch smakoszów zajechało do karczmy, gdzie przypadkiem chłop przyniósł kuropatwę. Dzielić nie było co, a więc w akord: kto przed sporządzeniem obiadu udawszy się na chwilę spoczynku, najmilszy sen mieć będzie, ten zje kuropatwę. Poszli oba do komory, alić łakomszy wymiarkowawszy porę, wysunął się po cichu, i gorącą prosto z rożna kuropatwę pożarłszy z kosteczkami, wrócił do legowiska i udał śpiącego. »Panie *Pawle*", zawołał po chwili rozbudzony sąsiad, »już to ja pewno kuropatwę skonsumuję, bo wątpię, abyś mógł mieć piękniejszy sen odemnie; wyobraź sobie, że czułem przed chwilą, jak mnie z piętnaście *hurysek* Mahometa prosto do dziewiątego nieba unosiło." »Widziałem ja to, widziałem", odrzekł winowajca, »a sądząc, że już nie wrócisz na ten padoł płaczu, zjadłem z desperacji *kuropatwę*."

Wiadomości muzyczne. — Znowu zjawił się w *Niemczech* słowik *szwedzki*. Panna Henryetta *Nissen* zachwyca Publiczność *Lipską* i całe Niemcy, swoim pięknym sopranem. (Była w *Warszawie* przed trzema laty, i dała się wówczas słyszeć w kilku znakomitych domach tutejszych). — W *Sztuttgardzie* czynią przygotowania do wystawienia nowej opery duńskiego Kompozytora *Salomona*, pod tyt: *Krzyżyk dyamentowy*. — Opera w *Kopenhadze* ma mieć wielkie powodzenie, do czego przyczynia się niemało Panna Leokadja *Bergnehr*, rodem ze *Szwecji*, która po powrocie swoim z *Londynu*, gdzie Paulina *Garcja* podziwiała jej głos, zachwycą tameczną Publiczność. — W *Hamburgu* przedstawiają nową heroiczną operę *Bergsona*, p. t: *Luisa de Montfort*. — Tancerze Fanny *Cerrito* i *St. Leon*, wrócili do *Paryża*, gdzie obecnie również i Pani *Garcja* znajduje się. — Lord *Westmoreland*, ów muzykalny Poseł angielski w *Berlinie*, bawi także teraz w stolicy *Francji*. — Panna *Lind* ma przepędzić zimę w *Berlinie*, i dawać Koncerta. — Śpiewaczka *Alboni* została mianowana nadworną Artystką Króla Jmci *Niderlandzkiego*. — Ernest *Pfundt*, sławny kotlista w Orkiestrze Lipskiej, wydał dzieło *o nauce bębnienia na kotłach*. — Włoska opera w *Berlinie* przedstawiła w tych czasach pierwszy raz operę *Frejschütza* (Il franco Arciero) z recytatiwami *Berlioza*. Opera ta miała wielkie powodzenie, i celowały w niej Signora *Fiorentini* w roli *Agaty*, i Signora *Penco* w roli *Anetty*. — Wielu Intendentów Teatrów Niemieckich, udało się do *Paryża*, dla przypatrzenia się wystawie opery Meyerbecra, *Prorok*. — 40 Śpiewaków Pirenejskich (znani w Warszawie), bawi obecnie w *Bremie*. — Między osobami, które otaczały śmiertelne łoże *Szopena*, znajdowała się także Xiężna P......: *Szopen* prosił ją o odśpiewanie psalmu z opery *Stradella;* Xiężna usiadła do fortepjanu, i zaśpiewała ów psalm tak rzewnie, że wszyscy obecni łzy wylewali. W czasie tego czułego śpiewu, *Szopen* oddał BOGU duszę. — Artystka dramatyczna angielska *Mowat*, napisała nową 5cio-aktową komedję pod tytułem: *Elegancja*, która najprzód w *Nowym Yorku*, a teraz w *Londynie* przedstawiana, zyskała znakomite powodzenie.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Badeni Marja Oby: z Lubienia nr 585; Czacki Wikt: Hr. z Gub: Wołyńskiej; Gerlicz Jak: Refer: Stanu z Woli Boglewskiej; Jezierski Hr. Porucz:, Adjut: JO. Xcia Namiest:, z Petersburga; Müller Berhard Kup: z Berlina nr 601; Baron Szlippenbach Sztabs-Kap: z Nowogieorgiewska; Ulbrych Kar: Wilh: Litograf z Saxonji nr 603; Fityngof Elżbieta Zona Jen: z Petersburga nr 625; Georgyiewits Urzęd: austr: z Wiednia; Łubieński Alfred Oby: z Stawiczyna nr 2673; Makomaski Winc: Oby: z Trembaczewa nr 1565; Oborski Maxym: Ob: z Łubnic nr 1298; Okęcki Jak: Ob: z Babska nr 491; Rzempołuski Stan: Oby: z Rogowa nr 476; de Stryk Józ: Urzęd: z Pruss nr 427; Sieklucki Hip: Oby: z Sarzek nr 89; Wedemer Teod: Kup: z Bremen nr 634; Walewski Kar: Ob: z Parzymiech nr 634; Zembrzycki Porucz: z Rajgroda.

DONIESIENIA.

DOMU z meldunkami, 1 b tylko same meldunki, w środku miasta, za bezpłatny lokal; życzący więc JWW. Panowie właściciele domów mieć podobną osobę dla wyręczenia siebie, raczą zostawić adres swój w Drukarni Kurjera.

SŁUŻĄCA przybyła ze wsi, życzy sobie wejść do służby, do Małżeństwa bezdzietnego, na małe zasługi, nie będąc obeznaną ze służbą. Wiadomość przy ulicy Leszno w domu XX. Karmelitów, u Rządcy.

Dnia 31 z. m. zgubioną została **BROSZA** złota z granatami, łańcuszkiem, i zawieszonym otwierającym się sercem, w którym znajdowały się włosy zmarłego dziecięcia. Znalazca przez wzgląd na tak drogą dla Matki pamiątkę, raczy z powróceniem onej, zgłosić się do domu Nr 1852 przy ulicy Zakroczymskiej, do Stróża, dla wskazania właścicielki tej Broszy, za przyzwoitą nagrodą.



Z powodu wyjazdu, w domu pod Nr 2475 przy ulicy Nowolipie, na dole po prawej ręce, znajduje się garnitur **MEBLI** i ŁÓŻKA mahoniowe; tudzież Lustra, Fortepjan wiedeński o 7½ oktawy, prawie nie używany, i Stolik hamburgski orzechowy, z wolnej ręki do pozbycia.

Od Wielkiej-Nocy r. b. potrzebny jest **LOKAL** w środku miasta, składający się z 4ch Pokoi, Kuchni, Drwalni i Piwnicy. Mający do wynajęcia takowy Lokal, może udzielić wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.



Z powodu mylnie rozsiewanych wieści, jakoby m **MAGAZYN MEBLI** po śmierci Męża mojego miała zwinąć; widzę się być w obowiązku donieść, że nie tylko Magazyn ten jak zawsze w najgustowniejsze Meble zaopatrzony, ale nawet obecnie znacznie w takież pomnożonym został; starając się, ażebym i ja nadal jak Mąż mój, na łaskawe JWW. i WW. Panów względy zasługiwać mogła.

Wilhelmina *Otto*.

W dniu 31 z. m. w południe, skradziono z pokoju, dwie **CZAPEK** w formie furażerek, jedna granatowa, druga ciemno-brąz sukienne; Okulary złote ze szkłem kryształ do rosz; Rękawiczki popielate jelonkowe; Chustkę nową fularową, kolorową. Uprasza się, za dostrzeżeniem tych rzeczy, o ich zatrzymanie i udzielenie wiadomości właścicielowi pod Nr 1615 przy ulicy Żurawiej, za nagrodą.

W kamienicy pod Nr 395, do Szpitala Sgo Rocha należącej, przy ulicy Krako:-Przedm:, jest do wynajęcia od Wielkiej nocy, **LOKAL** świeżo wyrestaurowany, składający się z Sklepu, dawniej na handel Win i Korzeni, a obecnie na Skład Szkła i Fajansu zajęty, z 3ch Pokoi, Kuchni 3ch, Piwnic obszernych, i Komórki na drzewo. Informacja każdego czasu w Kancelarji Szpitala, udzieloną być może.

Trzy **POKOJE** i **SKLEP**, oraz Kuchnia, Piwnica, i inne wygody gospodarskie, są do wynajęcia w mieście Płocku, w Starym Rynku pod Nr 22, na Sklep lub inny proceder, od Sgo Jana r. b. Wiadomość w mieście Płocku, u P. Abram, lub w Warszawie przy ulicy Żelaznej pod Nr 1123, u Gospodarza tegoż domu.

DROŻDŻY świeżych prasowanych, nadszedł transport z dóbr dziedzicznych Kębliny W. Trzcińskiego, do Składu Aptecznego przy ulicy Podwal Nr 482 w domu Zejdlera, po cenie stałej za funt Zł. 1 gr. 10.

Uprasza się PP. Nauczycieli wyższych, pragnących udać się na wieś, ażeby raczyli złożyć adresy swoje w Redakcji Kurjera.



DOMEK osobny, frontowy, w miejscu ludnem, w środku miasta położony, składający się z Sklepu obszernego, 2ch Stancji, Góry, Komórek i Piwnicy.— Różne Lokale na Kawiarnię lub Restaurację, Sklepy, Szynkowni, Mieszkania większe i mniejsze, frontowe lub w podwórzach, tak dla Chrześcian jako i Starozakonnych, do wynajęcia od Wielkiej nocy, lub S. Jana. Wiadomość u Rządcy domu Nr 543 *a. b*,

przy ulicy Długiej.— Tamże jest do zbycia Billard w zupełnie dobrym stanie; Wasąg nowy, okuty do bryczki podróżnej; i 3 sztuki używane Rur do pompy z drągami okutemi.

Kantor Loterji Klassycz: M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370 exystujący, ma zaszczyt Szan: Publ: polecić się z LOSAMI do 1ej klassy 75 Loterji, której ciągnienie w d. 5 i 6 b. m. odbytem zostanie. Osobom na prowincji zamieszkałym, ceniąc łaskawe ich względy, najspieszniejszą i akuratną usługę w korespondencji zapewnia.

Są do sprzedania SZAFY, KOMODY, ŁÓŻKA, przy ulicy Leszno pod Nr 723, naprzeciw ulicy Karmelickiej. Wiadomość u Stolarza.

Nadszedł świeży transport JARZĄBKÓW, KAPŁONÓW, Cietrzewi, Kawjoru Astrachańskiego mało-solonego, Jesiotra mało-solonego, Groszku zielonego, Konfitur suchych, Herbaty chińskiej, i różnych Towarów Rossyjskich, do składu Braci Axianów, przy ulicy Nalewki w domu Nathansona Nr 2244.



DOMINA podług najświeższych fasonów paryzkich, są do wynajęcia zupełnie nowe, axamitne, adamaszkowe, morowe i z ciężkich atłasów, po kilka par, oraz kolorowe suto koronkami i wstążkami przybrane, w Magazynie Rękawiczek P. Szmitt przy ulicy Krak:-Przedm:, minąć ulicę Trębacką, drugi dom od rogu.— A. J.



Jest do sprzedania **FORTEPJAN** mahoniowy, o 6ciu oktawach, za pomierną cenę. Wiadomość powziąść można przy ulicy Granicznej, naprzeciw Wód Mineralnych, w domu P. Grodzickiego Nr 966, wchodząc w bramę na lewo, na 1m piętrze.

DOMINA do wynajęcia, w Magazynie pod Nr 412 przy rogu ulic Królewskiej i Krak:-Przedm:.

Niżej podpisany, Malarz z Drezna, poleca się wykonywaniem **PORTRETÓW**, zaręczając za podobieństwo i dobre wykończenie, jakoteż wyrestaurowanie Obrazów zniszczonych, i wszelkie rysunki uskutecznić.— *Dawi*. Adresa moje u Wnych Braci Fleck przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 634.

MAGLE 4ry, zwyczajne, w dobrym stanie, w każdym czasie, pod Nr 128 przy ulicy Piekarskiej są do sprzedania. Wiadomość o takowych pod powyższym Nrem powziąść można.

SZAL prawdziwy turecki, **MANTYLA** mieniona ze szlakami guipiur, Mantyla watowana z pluszu axamitnego, są do nabycia w składzie rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370.— Tamże są dwie MUFKI szenszelowe.



KAWIARNIA do najęcia od Wielkiej nocy, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1315, w domu Sułkowskie zwanem, w dziedzińcu targowym. Wiadomość bliższa u właściciela.



Dnia 31 z. m. z domu przy ul: Sto-Jerskiej pod Nru 1774 o godz: 8, wyszło dwoje **ŚWIŃ**, z których jedna była Świnka maści szarej, a drugi Wieprzak maści żółtawej, mający czarne łatki po sobie. Ktoby o nich dał wiadomość pod powyższy Nr, do Stróża, otrzyma nagrodę.

Niżej podpisany, objawiam publicznie, żem zgubił dwie OBLIGACJE Królestwa Polsk:, pożyczki 1829 roku, po zł. 300 każda: 1) Serja 79 Nr 3926; 2) Serja 1914 Nr 95,700, które wyszły w losowaniu 15 Marca 1848 r.; na jakowe uczyniłem oppozycją w Banku Polskim i prosiłem go wydanie mi za one należnej summy, jako właścicielowi tych Obligacji.— 16 Januarji 1850 roku.— Roger Trappes Jurisconsulte Anglois à Paris, 18 Rue de la Concorde.

Dnia 1 b. m. po południu, zgubiony został przed Sklepem Pana Spiessa, PORTE-MONAJE w złotych szmelcowanych okładkach, w którym znajdował się dukat złotem. Uprasza się najmocniej łaskawego Znalazcę, o oddanie go na ulicę Mazowiecką pod Nr 1437 C, za nagrodą Zł. 20.

Zgubione ŚWIADECTWA wydane na imie Seweryna Tarczewskiego, jako to: Patent z ukończonych nauk w Gimnazjum Gubera: w Warszawie dnia 26 Czerwca 1841 r., i Stan Służby,

w Komisji Rz: S. W. i D. wydany w r. 1846. Łaskawy Znalazca raczy oddać właścicielowi, za nagrodą, w domu Błeszyńskiego przy ulicy Długiej, na 1m piętrze, z rana od godz: 10 do 12.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU S. NELKENA.

W ukończonej 74tej Loterji Klassycznej, wygrane, padłe w moim Kantorze, wynoszą w Ogóle:

Rsr. 33,000 czyli **Złp. 220,000**, jako to:

Nr 7,290,	Rs. **10,000**	» »	**66,666**	gr. 20
Nr 10,906,	» **1,000**	» »	**6,666**	» 20
Nr 16,450,	» **500**	» »	**3,333**	» 10
Nr 5,415,	» **400**	» »	**2,666**	» 20
Nr 19,012,	» **400**	» »	**2,666**	» 20
Nr 20,331,	» **400**	» »	**2,666**	» 20

Nr 10,349,	Rs. 360,	czyli Złp.	2,400
Nr 301,	„ 300	„ „	2,000
Nr 1,474,	„ 300	„ „	2,000
Nr 4,298,	„ 300	„ „	2,000
Nr 10,307,	„ 300	„ „	2,000
Nr 11,122,	„ 300	„ „	2,000
Nr 37,	„ 300	„ „	2,000
Nr 13,030,	„ 300	„ „	2,000
Nra: 2,321 i 19,013, . po 150	„ 300	„ „	2,000
„ 2,954, 4217 i 64, . po 100	„ 300	„ „	2,000
„ 4,285, 7,274 i 9,825, po 100	„ 300	„ „	2,000
„ 10,695, 11,141 i 11,959 po 100	„ 300	„ „	2,000
„ 11,960, 92 i 13,042, po 100	„ 300	„ „	2,000
„ 13,084, 13,544 i 19,904, po 100	„ 300	„ „	2,000
„ 19,964, 20,811 i 77, po 100	„ 300	„ „	2,000.—

LOSÓW do 1szej Klassy 75tej a nowej Loterji, każdocześnie, aż do chwili ciągnienia, w moim Kantorze nabyć można.— Osoby na Prowincji zamieszkałe, chcące mieć sobie nadesłane Losy, franko do mnie zgłosić się raczą, a równą jak dotychczas akuratność w korrespondencji, zapewniam.



PANTALJON jest do sprzedania lub do najęcia. Wiadomość pod Nr 262 przy ulicy Freta, na pierwszem piętrze od frontu.

NIERUCHOMOŚCI RUDOLFA OHMA w WARSZAWIE

przy ulicy Wolskiej pod Numerami: 3086 lit: A, i B, 3111 lit: C, 3112 lit: B, i przy ulicy Młynarskiej Nro 3106 lit: H, i 3106 lit: L, są z wolnej ręki do sprzedania, bez pośrednictwa faktorów. Dowiedzieć się można o warunkach u Fr: *Grossa* Mecenasa w Warszawie przy ul: Nalewki N⁰ 2239 mieszkającego.

RUBLI sr: 10 Nagrody. — D. 27 z. m. wychodząc z Teatru między godz: 7 i 10 przy wsiadaniu do karety, lub też przy domu na rogu ulicy Mazowiec: i Królewskiej Nr 1348, zgubiono **BRANSOLETKĘ** złotą, w formie łańcucha, z fermoarką z 3ch tur kasów, na której znajdowały się breloczki koralowe i złote. Uprasza się o oddanie do domu Nro 1348, w mieszkaniu Xiężnej Radziwiłłowej.

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 407, obok Kościoła Śgo Krzyża, nadszedł transport **JARZĄBKÓW**, CIETRZEWI, KAPŁONÓW, KUROPATW, JESIOTRA świeżego, STERLEDI świeżych, SZAMAI wędzonej, GROSZKU zielonego, SERA zielonego, KAWJORU świeżego, i t. p. innych towarów, których dostać można za pomierną cenę. Jan *Grydin* 1szy.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU J. DAWIDSOHNA

przy ulicy Senatorskiej, w domu własnym N⁰ 453.

W ukończeniu 74 Loterji Klassycz:, wygrane padłe w moim Kantorze, wynoszą w Ogóle **Rs. 10,650** czyli **Złp. 71,000.**

LOSÓW nowych do 1szej klassy 75tej Loterji, całych i częściowych, w moim Kantorze, każdego czasu dostać można. Osobom na prowincji zamieszkałym, życzącym szczęścia w moim Kantorze sprobować, jak najakuratniejszą korrespondencję zapewniam.



Dnia 21 b. m. nadszedł wprost z Elbląga, znaczny transport **ŁOSOSIA** wędzonego i surowego (Silberlachs) zwanego; takowy sprzedaje się w Hotelu Drezdeńskim pod Nr 4tym; gdzie łaskawi Kupcy, do Kantoru zgłosić się zechcą.

Potrzebny jest **UCZEŃ** dobrej konduity do Handlu Win Piotra Macińskiego w Kaliszu, mający około lat 16, umiejący pisać i rachować po Polsku i Niemiecku. Bliższa wiadomość w Kaliszu Nr 13 w Rynku.

W Niedzielę zgubiono w Teatrze Wielkim, **KLAMERKĘ** emaljowaną. Uprasza się o oddanie do Drukarni Kurjera za nagrodą.

Ktoby miał do zbycia STATKI czyli **KUFY** do Okowity, wymiarów znaczniejszych, niech zostawi adres u Szwajcara Hotelu Drezdeńs: (Dückerta) przy ulicy Długiej.

☞ Potrzebną jest do małego Dziecka, młoda **DZIEWCZYNKA**, Niemka, od lat 10 do 15tu mająca. Adres w temże miejscu może być pozostawionym.

Świeży transport **FARB** olejnych tartych, Drezdeńskich, w pęcherzykach, nadszedł do Składu Materjałów Aptecznych i Farb Malarskich Aug: Ferd: Galle przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467 *b*, wprost Klasztoru XX. Reformatów

KALOSZY z *Gummy Elastycznej*, z podeszwami z Gutta-Perchy, Angielskich, w różnych wielkościach, nabyć można w handlu *Braci Lesser* przy Placu Krasińskim.

Dwie szychty **DRZEWA** olszowego, suchego, które od lat 3ch już leży, są do sprzedania na ogół lub częściowo, w partjach nie mniej jak 25 sztuk, po cenie stałej po 10 i po 13 zł. sztuka, bez odwózki. Można takowe obejrzyć na placu Magazynu Epstejna przy ulicy Czerniakowskiej Nr 2998, a ugodzić się w Cukierni S. Beeli, przy ulicy Senatorskiej.



Dnia 30 z. m. w południe, z domu Nro 372 przy ulicy Krako:-Przedm:, wybiegła SUCZKA z gatunku wyżełków angiels:, biała, mająca po sobie łatki kasztanowate, łebek cały kasztanowaty, i takąż łatę na jednej łopatce. Znalazca raczy ją odprowadzić pod powyższy Nr, do Stróża, gdzie oprócz wdzięczności, otrzyma nagrody Rsr. 2.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 7.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 9 cali —

Dziś 5ta MASKARADA; w czasie której, danem będzie w Wielkim Teatrze, *Divertissement* pod tytułem *Bal Maskowy w Zimowym Ogrodzie.* W Teatrze Rozmait:, *Pokoik Zuzi.*

TEATR ROZMAIT: Jutro, *Laird z Dumbiki.*

Balowe **LORYNETKI** damskie i męzkie, w najgustowniejszych osadach, wynajmuje Optyk Pik, ulica Miodowa Nr 494.

w Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 22 Stycz: (3 Lutego) 1850.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin.*